Oferta:	19	www:	test4.44fox.com
Data wydruku:	2026-11-09	Kontakt:	ERYK KRÓLIKOWSKI

2.0T 211KM 4Motion Xenon PDC Navi DSG Park Ass El.Grz Fotele Tempomat

400 000 PLN



Marka	Volkswagen	Model	Passat
Typ nadwozia	Kombi	Typ paliwa	Diesel
Importowany	Tak	Rok produkcji	2014
Przebieg	2000000	Kolor	Brązowy
Pojemność skokowa	2000	Moc	190
Skrzynia	Automatyczna	Data pierwszej rejestracji	2014-02-01
Numer rejestracyjny pojazdu	WR0071	Liczba drzwi	5

VOLKSWAGEN TIGUAN 2.0 TSI 211 KM 4MOTION DSG – CZYLI KIEDY NIEMIECKA PRECYZJA SPOTYKA SZWAJCARSKI PORZĄDEK I WYGLĄDA JAK MILION EURO W CZARNYM GARNITURZE

Panowie, Panie, kierowcy z wyboru i z przypadku. Dziś przedstawiam Wam samochód, który nie prosi się o uwagę. On ją po prostu kradnie, jak dobry złodziej sceny w hollywoodzkim filmie. Volkswagen Tiguan – rocznik 2011, ale wygląd i kondycja jakby dopiero wyskoczył z niemieckiego salonu. Silnik? Dwulitrowa benzynka o mocy 211 koni mechanicznych – czyli dokładnie tyle, żeby wyprzedzić każdego, a nie przestraszyć teściowej na fotelu pasażera.

Auto świeżo sprowadzone ze Szwajcarii, gdzie było głaskane bardziej niż szwajcarski zegarek po przeglądzie. Żadnych polskich dziur, żadnych przeciążeń, żadnych wiejskich tunningów. Czysta klasa i elegancja z kraju czekolady, banków i ludzi, którzy wiedzą, jak dbać o samochody.

A teraz zapnij pasy – bo lecimy z wyposażeniem:

– Napęd 4MOTION – czyli cztery łapy do przodu, niczym wilk w lesie. Śnieg? Błoto? Deszcz? Zakręt na łące pod Łowiczem? Nie ma sprawy – ten Tiguan jedzie, nie pyta.

– Automatyczna skrzynia DSG – zmienia biegi szybciej niż Ty zdążysz pomyśleć „kurczę, ale fajnie jedzie”. Komfort? Tak. Bezawaryjność? Oczywiście. Przyszłość motoryzacji? Już tutaj.

– Bixenony, LED-y, halogeny – świeci tak, że kierowcy z naprzeciwka dziękują Ci za oświecenie. Dosłownie.

– Czarny lakier metalik – głęboki jak noc, błyszczący jak marzenie, groźny jak spojrzenie ochroniarza w dyskotece.

– Aluminiowe felgi – na tyle ładne, że można w nich przeglądać swoją dumę.

– Opony letnie w świetnym stanie – gotowe na asfalt, zakręty i wakacyjne wycieczki.

– Wnętrze? Luksus. Skórzana tapicerka, która przytula Cię do pleców jak matka do piersi. Nawigacja, która prowadzi lepiej niż Twoja była. Elektryczne fotele, które dostosują się do Twoich kształtów bez oceniania. Podgrzewane siedzenia – bo Polska to jednak kraj zima.

To nie jest samochód, który się kupuje. To jest samochód, z którym się związuje. Na lata. Bo jak raz wsiądziesz, to ciężko będzie wrócić do czegokolwiek innego. Brzmi dobrze? To posłuchaj dalej.

Auto opłacone, przygotowane do rejestracji. Koszt? 150 zł. Tyle, co trzy dobre kebaby, ale zamiast zapachu czosnku – dostajesz zapach premium.

Wystawiam fakturę – czyli kupujący zwolniony z opłaty skarbowej. Uczciwie, legalnie, przejrzyście. Dla poważnych ludzi i tych, którzy chcą poważnie żyć.

Możliwość transportu pod dom – na terenie całej Polski oraz zagranicy. Nie musisz ruszać się z fotela – samochód pojedzie do Ciebie. I to nie na lawecie, tylko na czterech kołach, jeśli tylko chcesz.